



Echo Lipska

ROK XV

NR 137

Marzec-Maj 2009

cena 2,5 zł

Lokalna gazeta samorządowa



*Ona mi pierwsza pokazała księżyc
I pierwszy śnieg na świerkach,
I pierwszy deszcz.*

*Byłem wtedy mały jak muszelka,
A czarna suknia mojej matki
Szumiała jak Morze Czarne...*

*Najserdeczniejsze życzenia
Wszystkim Mamom*

składa

Redakcja

Kocham Cię Mamo

*Małym dzieciątkiem byłam wtedy
Gdy mnie uczyłaś modlitwy,
Miłości, szacunku dla innych.
Chociaż jeszcze mówić nie umiałam
Oczy ku górze wznosiłam
I rączki wyciągałam.
Tyś mi mówiła
Tam Bozia jest w Niebie
Wyciągnij dziecino rączki
I proś Ją w potrzebie.
Gdy szłam do szkoły
Tyś mnie żegnała,
Do ust moją małą główkę przyciskała
I mocno, mocno całowała.
Kiedy podrosłam
Strzegłaś jak żrenicy w oku,
Bym nie zeszła na bezdroża
I nie zginęła gdzieś w mroku.
Mówiłaś ciągle – bądź grzeczną,
Posłuszną i miłą,
Kochaj biedniejszych
I szanuj wiek starczy.
A kiedy dorośniesz,
Byś innych tego uczyła.
Dziś, kiedy dorosłam
I mam swoją rodzinę
Wspominam Twoje przestrogi,
Bo wiem Mamo,
Że z nimi nigdy nie zgine.*

Krystyna Cieśluk



„PRZEDSZKOLAKI POZNAJĄ EUROPE”

Niezmiennie dużą popularnością cieszą się zajęcia z edukacji europejskiej dla sześciolatków. Nasi klubowicze prowadzili takie zajęcia w obu grupach zerówki. W I semestrze dzieci poznawały podstawowe informacje na temat następujących krajów: Hiszpania, Włochy i Wielka Brytania.

Przedszkolaki poznały flagi poszczególnych państw, ich stolice oraz położenie w Europie. Miały okazję zobaczyć zdjęcia znanych budowli i słynnych osób związanych z danym krajem. Prowadzący zajęcia nie skąpili też ciekawostek dotyczących omawianych państw. Nie zabrakło elementów zabawy i zajęć plastycznych. Na pamiątkę spotkania z danym krajem każdy przedszkolak otrzymał okolicznościowy znaczek.



KONKURS PLASTYCZNY: „BÓBR - MIESZKANIEC BIEBRZAŃSKICH BAGIEN”



Rok 2009 Biebrzański Park Narodowy ogłosił Rokiem Bobrów. Jesienny numer „Naszej Biebrzy” zaprosił uczniów klas IV - VI do udziału w konkursie „Bóbr – mieszkaniec Biebrzańskich Bagien”. Przedmiotem konkursu było ukazanie charakterystycznych cech i zwyczajów bobra w jego naturalnym środowisku. W eliminacjach szkolnych, spośród złożonych 12 prac, wytypowano i przesłano do BPN dwie - Doroty Tarasiewicz z klasy VI B oraz Małgorzaty Krysiuk z klasy V A.

Na początku marca **Dorota Tarasiewicz** otrzymała zaproszenie na podsumowanie konkursu i wręczenie nagród laureatom. Uroczystość odbyła się 7.03.2009 r. w siedzibie BPN w Osowcu. Jakaż była nasza radość, gdy okazało się, że Dorotka zajęła **pierwsze miejsce!** Bóbr wyklejony przez nią zachwycił wszystkich członków komisji konkursowej, która jednogłośnie uhonorowała ją pierwszą nagrodą.

„NIEKTÓRZY LUBIĄ POEZJĘ”

08.03.2009 r. odbyła się VI edycja Gminnego Konkursu Recytatorskiego „Niektórzy lubią poezję” pod hasłem „Cztery pory roku”. Ta poetycka gawęda na temat urody kolejnych pór roku opowiedziana została przez uczniów kl. IV - VI za szkół podstawowych z terenu gminy Lipsk.

Organizatorem konkursu był ZSS w Lipsku-szkoła podstawowa we współpracy z M-GOK-iem w Lipsku i 6 Lipką Drużyną Harcerskiej Służby Granicznej „Żubry”.

Po występach recytatorów kółko teatralne „Iskra” ze Szkoły Podstawowej w Lipsku przedstawiło „To tylko kabaret” pod kierunkiem Krystyny Bochenek. Harcerze pięknie zaprezentowali się w humorystycznej scenie i kilku świetnie wykonanych piosenkach (opiekunowie Bożena i Leszek Zaniewscy i Elżbieta Bielawska). Scenografię i dyplomy przygotował Cezary Gładczuk - pracownik M-GOK-u.



Jury w składzie:

przewodnicząca - Teresa Rutkowska,

członek - Ewa Renkowska,

członek - Bożena Zaniewska

oceniło występy: **Ewa Bienasz** z kl. IVa w pod kierunkiem p. Bożeny Muchy w wierszu „Przyjście wiosny” "wyrecytowała" I miejsce

II miejsce-**Monika Krzywicka** kl. IV b pod kierunkiem p. Krystyny Bochenek

II miejsce-**Sylwia Nieścier**

pod kierunkiem p. Iwony Maksimczyk

III miejsce-Natalia Ciwoniuk kl. V a
pod kierunkiem p. Krystyny Bochenek
III miejsce-Dorota Tarasiewicz kl. VI b
pod kierunkiem p. Elżbiety Bienasz

wyróżnienie - Joanna Baranowska
pod kierunkiem p. Iwony Maksimczyk.

Wszystkim zwycięzcom bardzo gratulujemy!

„DZIEŃ KOBIET”

Dzień Kobiet w naszej szkole był obchodzony 9-go marca. Mały Samorząd i Samorząd Szkoły Podstawowej wręczył paniom pracującym w szkole własnoręcznie wykonane żonkile z życzeniami:

*„Z okazji Dnia Kobiet dla Pań, które znamy
moc życzeń dzisiaj mamy.
Dużo zdrowia, szczęścia i miłości
oraz kwiatów i radości.
Niechaj się to niesie na cały kraj
dziś dla Pań wszystko naj..., naj..., naj...”*



„SZKOLNY DZIEŃ SAMORZĄDNOŚCI”



Dzień Samorządności w szkole podstawowej odbył się 20 marca. W tym roku przebiegał pod hasłem „Miss Wiosny 20-09”. Kandydatki i klasy IV – VI walczyły o tytuł w następujących konkurencjach:

- prezentacja kandydatek w stroju szkolnym, sportowym i wyjściowym
- okrzyk klasy motywujący kandydatkę
- oryginalna fryzura
- pytania, zagadki

Wszystkie zadania były oceniane i punktowane przez Jury.

Oto wyniki:

Miss Wiosny 2009 – Ewelina Pietrewicz – kl. Via

Wicemiss - Natalia Bartoszewicz Va

Miss Publiczności – Monika Boguszewska VIb.

Z okazji Dnia Samorządności:

„Marzeń, o które warto walczyć. Radości, którymi warto się dzielić. Przyjaciół, którymi warto być. Nadziei, bez której nie da się żyć”.

W kl. I-III Dzień Samorządności przebiegał pt. „Bajkowa księżniczka”.

Każda klasa przygotowywała przebranie do wyznaczonej bajki (kl. I - „Kopciuszek”, kl. II - „Królewna Śnieżka” i kl. III - „Śpiąca Królewna”).

Mieliśmy konkurencje sprawnościowe i sportowe oraz rozwiązywaliśmy rebusy, krzyżówki i układaliśmy puzzle - oczywiście wszystko na punkty.



Zwyciężyły klasy: I b, II b i III b - dla wszystkich klas były słodkości.

Bardzo miło i wesoło spędziliśmy ten dzień!

„MISTRZ ORTOGRAFII”

23.03. 2009 r. w Szkole Podstawowej w Lipsku odbył się konkurs ortograficzny „Mistrz ortografii”. Celem konkursu jest propagowanie wśród uczniów poprawnej pisowni, która niestety coraz częściej pozostawia wiele do życzenia.

Wzorem lat ubiegłych w konkursie wzięli udział uczniowie klas V- VI . Pierwszym etapem zmagania były eliminacje klasowe przeprowadzone przez nauczycieli polonistów. Klasy wykonały także plakaty o tematyce ortograficznej, wyeksponowano je na szkolnym korytarzu. Do II etapu przystąpili zwycięzcy eliminacji klasowych, ich zadanie polegało na rozwiązaniu testu ortograficznego sprawdzającego znajomość różnych zasad. W tej części wzięło udział 13 uczniów. Najlepszymi z najlepszych okazali się:

- I miejsce - Arkadiusz Chalecki VI a**
- oraz Robert Kopeć VI b,**
- II miejsce - Natalia Ciwoniuk V a,
- III miejsce - Łukasz Bondziński VI b.

Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez radę rodziców oraz dyplomy.

„DOSKONAŁY MATEMATYK”

Dnia 31 marca w ZSS w Lipsku odbył się V Gminny Konkurs Matematyczny klas III Szkoły Podstawowej „Doskonały matematyk”. Do konkursu przystąpiło osiemnastu wyśmienitych uczniów, którzy już w nauczaniu początkowym wykazują zdolności do przedmiotów ścisłych. Nasi matematycy w ciągu godziny zmagali się z sześcioma zadaniami tekstowymi o wysokim stopniu trudności. Ale cóż to dla nich było! Przysłowiowa "bułka z masłem". Wypadli znakomicie! Potwierdzają to wyniki konkursu, gdyż aż pięciu uczniów zajęło czołowe miejsca. Oto laureaci:

I miejsce – Doroszkiewicz Izabela z Krasnego oraz Zielepucha Maciej III a - SP Lipsk

II miejsce – Bądzińska Agnieszka III b – SP Lipsk

III miejsce – Krzywicka Izabela III a – SP Lipsk oraz Krzywicka Zuzanna III a – SP Lipsk.

Gratulujemy serdecznie zwycięzcom, a także wszystkim uczestnikom. Zdajemy sobie sprawę, ile czasu i pracy musiały dzieci włożyć na przygotowanie się do tak trudnego konkursu. Dziękujemy również ich nauczycielkom - p. Ewie Parfieńczyk, p. Ewie Sapieszko i p. Katarzynie Zieziulewicz, które swoim doświadczeniem i wiedzą ukierunkowały wielotygodniową pracę swoich podopiecznych.

Uczniowie: Doroszkiewicz Izabela i Zielepucha Maciej będą reprezentować naszą szkołę na Powiatowym Konkursie Matematycznym „Mistrz zadań tekstowych” 28 maja w Augustowie.

Powodzenia!

SPRAWDZIAN KOMPETENCJI UCZNIÓW KLAS SZÓSTYCH

Sprawdzian kompetencji klas VI odbył się w całej Polsce w dniu 02.04.2009. Uczniowie klas VI naszej szkoły stawili się w 100%. Elegancki strój, nieco strachu w oczach wskazują na wagę tego wydarzenia. Dla pozostałych uczniów szkoły podstawowej jest to dzień wolny od zajęć lekcyjnych.



IV ROCZNICA ŚMIERCI JANA PAWŁA II

2009-04-02 obchodziliśmy IV rocznicę śmierci Jana Pawła II. W szkole przygotowana została tablica upamiętniająca papieża. Wieczorem spotkaliśmy się w kościele parafialnym na wieczornicy poświęconej postaci Wielkiego Polaka. Montaż przygotowany został przez Klub Misyjny, Wspólnotę Eucharystyczno-Biblijną, scholę i ministrantów pod kierunkiem pań katechetek. Wartę przy tablicy JPPI pełnili harcerze.



MIĘDZYSZKOLNY TURNIEJ EKOLOGICZNY: „Z EKOLOGIĄ ZA PAN BRAT”

Międzyszkolny Turniej Ekologiczny, adresowany do piątklasistów z gminy Lipsk, na stałe wpisał się do kalendarza wydarzeń - w tym roku odbył się już po raz siódmy. Wzięli w nim udział uczniowie ze SP w Lipsku i w Rygałówce.

Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwało jury w składzie: p. Krystyna Łukaszewicz - wicedyrektor SP w Lipsku, p. Anna Czarnecka-Orpik - przedstawiciel Urzędu Miejskiego, p. Anna Bałdowska - nauczycielka SP w Rygałówce i p. Grażyna Bondzińska - nauczycielka SP w Lipsku.

Przedstawiciele klas mieli do rozwiązania zadania z zakresu ekologii, a także matematyki oraz zadania sprawnościowe i muzyczne. Drużyny z klasy V a i V b uzyskały taka



samą ilość punktów, uczniowie z Rygałówki byli tuż za nimi.

Sponsorem nagród konkursowych był Urząd Miejski w Lipsku.



KONKURS PLASTYCZY: „ŻYJ ZDROWO – NA SPORTOWO!”

Kwiecień to Miesiąc Kultury Zdrowotnej. Z tej okazji *Zespół ds. Szkolnego Programu Profilaktyki* zaproponował uczniom kl. IV – VI konkurs plastyczny pod hasłem: „Żyj zdrowo – na sportowo!”. Uczniowie po raz kolejny wykazali się dużą pomysłowością, oryginalnością. Powstały bardzo ciekawe prace plastyczne zachęcające do aktywnego wypoczynku. A oto zwycięzcy:

I miejsce – Małgorzata Krysiuk z kl. V a

II miejsce – Agnieszka Szymczyk z kl. VI b

III miejsce – Aleksandra Sielawa z kl. VI b

Wyróżnienia:

Monika Krzywicka z kl. IV b

Natalia Ciwoniuk z kl. V a

Laureatom konkursu: GRATULUJEMY!



DZIEŃ ZIEMI



Dnia 27 kwietnia 2009r. z okazji Dnia Ziemi uczniowie z klasy III b zaprezentowali przedstawienie pt. „Wycieczka po mie-

ście”. Celem tej inscenizacji było kształtowanie wśród uczniów odpowiedzialności za otaczające środowisko, a także ukazanie zagrożeń i skutków związanych z jego zanieczyszczeniem. Akademię zakończyła piosenka pt. „Ziemia – zielona wyspa”, która wskazała uczniom w jaki sposób mają postępować, aby Ziemia była piękna, zdrowa i służyła wszystkim ludziom:

*„Posadźmy kwiatów tysiące,
posadźmy krzewy i drzewa.
Niech z nieba uśmiecha się słońce,
pozwólmy ptakom śpiewać”*

PRZEDSTAWIENIE PROFILAKTYCZNE „DZIWNA CHOROBA”



30 kwietnia uczniowie klasy IV a pod kierunkiem p. J. Klepackiej wystawili przedstawienie profilaktyczne pt. „Dziwna choroba”. Spektakl w zabawny sposób poruszał tematykę dotyczącą zdrowego stylu życia. Wyjątkowo zdyscyplinowana publiczność nagrodziła gromkimi brawami występ młodych aktorów. Nie brakowało uśmiechów na twarzach dzieci i dorosłych.

ŚWIATOWY DZIEŃ KSIĄŻKI I PRAW AUTORSKICH

Dnia 23 kwietnia po raz trzeci w Polsce obchodzono Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Jest to święto ustanowione przez UNESCO mające na celu popularyzację książki, czytelnictwa i ochronę praw autorskich.

Z tej okazji biblioteka szkolna przygotowała wystawkę promującą znanych i lubianych poetów z dzieciństwa oraz polskich noblistów w dziedzinie literatury. W związku z tymi obchodami uczniowie szkoły podstawowej obejrzeni i wysłuchali słowny montaż ukazujący różne aspekty twórczości: zabawne i śmieszne wierszyki, sposoby nauczania i rozwijanie zainteresowań Antka – bohatera noweli B. Prusa oraz lekcja historii w ujęciu współczesnym w scenie humorystycznej „Krzyżacy”. Przedstawienie odbyło się w dniu 04.05. w wykonaniu koła teatralnego „Iskra” i SU pod kierunkiem p. K. Bochenek i p. T. Sapięhy.



„Mama, tata i ja”.

26.04.2009 r. odbył się VIII Gminny Przegląd Piosenki Przedszkolaka ph. „Mama, tata i ja”. Wzięły w nim udział, jak co roku, nasze przedszkolaki. Z grupy 3-4-5 latków p. A. Danilczyk – 1 osoba, z grupy 6-latków p. B. Zaniewskiej – 4 osoby i z grupy p. A. Gładczuk – 12 osób. Wszyscy mali artyści wraz z nauczycielkami i rodzicami wytrwale przygotowywali się do występów.

Najmłodsza uczestniczka – 4-letnia Hania Trochi-



mowicz zaśpiewała piosenkę do akompaniamentu gitarowego przez mamę na gitarze, pozostałe dzieci śpiewały do akompaniamentów z płyt CD.



Wszyscy pięknie zaprezentowali się. Każde występujące dziecko otrzymało pamiątkowy dyplom i piłkę.

Na Przegląd Wojewódzki do Białegostoku wytypowano: Ewę Chomiczewską, Jakuba Jabłońskiego i Natalię Parfieńczyk z grupy 6-latków p. A. Gładczuk.

8.05.2009 r. odbył się XVII Przegląd Wojewódzki. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy. Ewa Chomiczewska zdobyła wyróżnienie – otrzymała dyplom i nagrodę – maskotkę.

Gratulujemy udanego występu!

*Nauczycielka przedszkola
Anna Gładczuk*

PRZEDSZKOLAKI - PISZĄ PISANKI

Czas oczekiwań na Zmartwychwstanie Pana Jezusa to również szereg zajęć związanych z tematyką w naszym przedszkolu. 26 marca 6-latki z grupy p. Bożeny Zaniewskiej były na zajęciach w MGOK-u spędzając czas na pisaniu wydmuszek metodą batikową.



Twórczyni ludowa p. B. Tarasewicz przybliżała sześciolatkom jak na naszych terenach obchodzone czas przedświątecznej Wielkanocy. Pokazała jak za pomocą wosku i farb można wyczarować kolorowe pisanki. Słoneczka, "bacianiućki", czy "sabacze łapki" to w dalszym ciągu tradycyjne wzory na wydmuszkach.

Dziękujemy p. Basi za kolejne już zajęcia i przybliżenie tradycji w naszym regionie. Była to superlekcja historii i tradycji.

*Nauczycielka przedszkola
Bożena Zaniewska*

Harcerze na 3 Maja

Prawie w komplecie stawili się nasi harcerze na zbiórce w ramach obchodów Święta 3-maja. Uroczyste obchody rozpoczęły się w kościele parafialnym mszą za ojczyznę w której wzięliśmy czynny udział. Następnie wraz z pocztami sztandarowymi, orkiestrą, przedstawicielami władz gminy oraz mieszkańcami Lipska, w kolumnie marszowej, przemaszerowaliśmy pod pomnik Zginęli za Polskę. Tam oczekiwała już na wszystkich warta wystawiona przez naszych harcerzy oraz funkcjonariuszy Straży Granicznej w Lipsku.

W części głównej uroczystości trójka wytypowanych harcerzy złożyła wiązankę przy pomniku. Po zakończeniu tej części nasze szeregi mocno się skurczyły, gdyż harcerze „przekształcili się” w aktorów i chórzystów, którzy wystąpili w kinie MGOK-u.

Wszystkim dziękujemy za udział i gratulujemy dobrze wypełnionego obowiązku.

Czuwaj.

IV Hufcowy Festiwal Piosenki Harcerskiej i Turystycznej

Kilku tygodniowe przygotowania uwieńczone sukcesem. Tak krótko (naszym oraz wielu osób zdaniem) można opisać przebieg IV Festiwalu Hufcowego Piosenki Harcerskiej i Tury-

stycznej, który odbył się w sobotę - 18 kwietnia w MGOK w Lipsku. Pierwszy raz organizatorem tak dużej imprezy byliśmy my - 6 LDHSG „Żubry”.

Tegoroczny konkurs piosenki cieszył się wyjątkowym zainteresowaniem, zarówno w kręgach wychowawczych i harcerskich oraz społeczności lipskiej. Do konkursu zgłosiło się 29 wykonawców w kategoriach: gromada wychowawcza, grupy wokalne oraz soliści. W sumie na scenie wystąpiło ok. 200 uczniów i harcerzy drużyn Hufca ZHP w Sokółce.

Wśród gości honorowych gościliśmy takie osobistości jak: hm. Andrzej Bajkowski - Komendant Chorągwi HP w Białymstoku, hm. Wojciech Pietraszewski - Komendant Hufca ZHP w Sokółce, p. Lech Łepicki, p. Maria Bieciuk, phm. Krystyna Łukaszewicz - Dyrektorzy Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku, p. Wiesław Bochonko - Dyrektor MGOK w Lipsku, Radni Rady Miasta w Lipsku. Na sali zgromadzili się również rodzice, nauczyciele oraz nielicznie zebrana młodzież.

Sponsorami festiwalu byli: p. Burmistrz wraz z Radą Miasta, Komenda Hufca w Sokółce, Dyrekcja ZSS w Lipsku oraz Komenda Chorągwi w Białymstoku.

Do prac w jury zaprosiliśmy Komendantów Chorągwi oraz Hufca, p. Barbarę Tarasewicz i p. Joannę Marcinkowską - pracowników MGOK w Lipsku.

Na wniosek Instruktorów 6 LDHSG „Żubry” odznakami „Przyjaciół harcerstwa” odznaczeni zostali p. Maria Bieciuk oraz p. Lech Łepicki.



Wyniki zmagania konkursowych:

Soliści

zuchy

I miejsce – Natalia Zaniewska z 32 GZ „Wilczki”

harcerze

I miejsce – Julia Pawłowska z 8 DW

II miejsce – Agnieszka Borodziuk z 6 LDHSG „Żubry”

III miejsce – Emilia Mielniczek z 1 SDH „Atma”

IV miejsce – Anna Pawłowska z 7 DH „Kresowa”

Grupy wokalne

zuchy

I miejsce – Julita Andrysewicz, Edyta Gołko, Paulina Chwiećko z 17 GZ „Krasnoludkowy ród”

I miejsce – Filip Radulski, Patryk Redo, Robert Rutkowski, Michał Wynimko z 17 GZ „Krasnoludkowy ród”

harcerze

I miejsce - Agnieszka Borodziuk, Martyna Mucha, Sylwia Prus, Paula Bielecka z 6 LDHSG

II miejsce - Emilia Mielniczek, Urszula Sobolewska, Agata Jacewicz z 1 SDH
III miejsce - Magda Matwiejczyk, Natalia Gałaszewska, Marlena Bugieda, Monika Bondzińska z 6 LDHSG
IV miejsce - Edyta Bagan, Bartłomiej Grabowski, Adrian Michał Jarocki z 3 SDW

Drużyn

zuchy

I miejsce – 32 GZ „Wilczki”

harcerze

I miejsce – 6 LDHSG „Żubry”

II miejsce- 1SDH „Atma”

III miejsce- 7 DH „Kresowa”

IV miejsce- 3 SDW "Inki"

Laureaci w poszczególnych kategoriach otrzymali nagrody rzeczowe lub statuetki, a wszyscy uczestnicy pamiątkowe dyplomy.

Komendant Chorągwi ZHP w Białymstoku ufundował nagrodę specjalną, którą był okazały puchar. Nagroda została przyznana 6 LDHSG „Żubry”. **DZIĘKUJEMY.**

W przerwie i oczekiwaniu na wyniki na zebranych czekało wiele atrakcji. Występ kółka teatralnego prowadzonego przez p. Bożenę Mucha, przedstawiciele SU Gimnazjum w Lipsku prowadzonego przez p. Zbigniewa Krzywickiego wystąpili w skeczu „Spowiedź”, uczennice III klasy Gimnazjum wystąpiły w tańcu, a dh Sylwia oraz Martyna poprowadziły liczne płyty. Serdeczne podziękowania kierujemy do p. Cezarego Gładzuka za pomoc przy dekoracji sali i nagłośnienie oraz do p. Rafała Magiery za pomoc w drukowaniu dyplomów. Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim za przybycie. Mamy nadzieję, iż wszystkim podobało się to co przygotowaliśmy i jak przygotowaliśmy. Do zobaczenia.

Z harcerskim pozdrowieniem - **Czujaj.**

Konkursy pisankarskie

W marcu b.r. został ogłoszony po raz kolejny Gminny Konkurs na „Najładniejszą Pisankę Wielkanocną” a także, po raz pierwszy, Konkurs Regionalny. Organizatorem obu konkursów był Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku przy współpracy z Nadleśnictwem Augustów i Stowarzyszeniem Miłośników Lipskiej Pisanki i Tradycji.

Podsumowanie obu konkursów odbyło się w dniu 26 kwietnia w siedzibie M-GOK. Z tej okazji przygotowano również wystawę pokonkursową w holu kina „Batory”. Oceny prac zgłoszonych do konkursów dokonała Komisja Oceniająca w składzie:

1. Stanisława Ewa Mucha – v-ce Prezes Zarządu Suwalskiego Oddziału Stowarzyszenie Twórców Ludowych
2. Cezary Gładczuk - instr. plastyk M-GOK
3. Wiesław Bochonko - dyrektor M-GOK
4. Janina Trochimowicz – przewodnicząca Koła Twórców Ludowych w Lipsku.

W Konkursie Regionalnym wzięło udział 6 osób dorosłych z terenu następujących gmin: Lipsk, Sztabin, Dąbrowa Białostocka i Bargłów Kościelny. Wśród tych prac wytypowano do Nagrody Specjalnej pracę Grażyny Bukowskiej z Pomian (gm. Bargłów Kościelny) wykonaną inną techniką tzn. pisanki-drapanki. Dwie I równorzędne nagrody przyznano paniom: Danucie Haraszkiewicz z Jasonówki (gm. Dąbrowa Biał.) i Justynie Stankiewicz ze Sztabina. II nagrodę zdobyła pani Lucyna Romańczuk, III pani Maria Sztukowska, wyróżnienie pani Lucyna Szuler, wszystkie panie z Lipska.

W Konkursie Gminnym prace podzielono na dwie grupy – młodzieżową i dziecięcą. W grupie młodzieżowej przyznano nagrody:
- I miejsce – Sylwia Bochonko ze Szkoły Podstawowej w Rygałównce

„Dacza w nadbiebrzańskim stylu”

W dniu 30 kwietnia odbyła się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku konferencja metodologiczna pod nazwą „Dacza w nadbiebrzańskim stylu” czyli odtwarzanie tradycyjnej architektury dla potrzeb agroturystycznych i ochrony krajobrazu kulturowego.

Konferencja jest częścią projektu, o takim samym tytule, realizowanym przez M-GOK od września 2008 r. Realizacją tego projektu M-GOK w Lipsku chce rozpocząć **wypracowanie metodologii ocalania ciekawych architektonicznie przykładów budownictwa lokalnego** i jego poszczególnych elementów np. drzwi, nadokienników, ganków, okiennic, ozdób szczytów itp. Zaplanowane działania są przygotowaniem do

- II miejsce – Adam Tarasewicz z Lipska
- III miejsce – Mateusz Rutkowski z Lipska
- wyróżnienie – Marlena Danilczyk ze Szkoły Podstawowej w Rygałównce.

W grupie dziecięcej zgłoszono 8 prac indywidualnych i 2 zespołowe, które nagrodzono w sposób następujący:

- I miejsce – Ewa Chomiczewska
- dwa równorzędne II miejsca: Aleksandra Czarnoskutów i Wiktoria Maksimowicz
- III miejsce – Hubert Bielawski
- trzy wyróżnienia: Dorota Prolejko, Kacper Roszkowski i Natalia Parfeńczyk.

Podziękowanie za udział w konkursie otrzymał Patryk Kudaj oraz obie grupy przedszkolne z Samorządowego Przedszkola w Lipsku prowadzone przez panie - Annę Gładczuk i Bożenę Zaniewską. W Konkursie Gminnym przyznano nagrody rzeczowe ufundowane przez Nadleśnictwo Augustów w Augustowie.

Konkurs Regionalny zorganizowano przy wsparciu finansowym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku w ramach projektu „W trosce o tradycję”.

Dziękujemy sponsorom, współorganizatorom konkursów, a także ich uczestnikom oraz ich opiekunom za kultywowanie tradycji pisankarskich naszego regionu i przekazywanie jej młodemu pokoleniu. Jesteśmy dumni, że w tegorocznych konkursach wzięła udział tak liczna grupa młodych ludzi. Mamy nadzieję, że zapoczątkowany w tym roku Konkurs Regionalny będzie kontynuowany w latach następnych i obejmie swym zasięgiem pozostałe gminy nadbiebrzańskie i gminy powiatu augustowskiego.

Prace nagrodzone w obu konkursach zostaną przekazane do zbiorów Muzeum Lipskiej Pisanki.

stworzenia w przyszłości zbioru wzorów lokalnego budownictwa, który będzie dostępny i możliwy do zastosowania przez przyszłych inwestorów (mieszkańców i napływowych), budujących na potrzeby własne i agroturystyki.

Założenia ideowe konferencji:

Obserwując narastającą w naszej gminie i okolicy ekspansję „osiedleńców” z dużych miast, którzy wykupują działki i budują na nich swoje domostwa, a także działalność budowlaną mieszkańców, zauważamy, że zbyt małą uwagę przywiązuje się do tego, by te nowo powstające domy miały charakter regionalny. Na istniejącym rynku inwestorskim panuje architektoniczna nijakość i przypadkowość. Lokalne pracownie architektoniczne oferują komercyjne projekty, często niepodbudowane lokalną tradycją. Indywidualne odtwarzanie architektury często jest chaotycznym powiązaniem elementów z różnych regionów.

W rezultacie nasz lokalny krajobraz bardzo szybko i bezpowrotnie traci na wartości.

Cały ten program ma na celu zmianę nastawienia w przyszłości zarówno budujących, jak i przedstawicieli samorządu terytorialnego. Realizacja tego zamierzenia da szansę dokonania przełomu w zakresie praktycznej ochrony unikalnego krajobrazu Suwalszczyzny.

Do udziału w konferencji zostali zaproszeni:

lokalni aktywiści reprezentujący różne instytucje i stowarzyszenia (nauczyciele, pracownicy M-GOK, twórcy ludowi, liderzy wiejscy, właściciele kwater agroturystycznych, członkowie Towarzystwa Przyjaciół Lipska i innych stowarzyszeń lokalnych działających na terenie gmin biebzańskich i w powiecie augustowskim),

etnografowie zgłębiający temat budowy i ochrony obiektów inspirowanych architekturą regionu,

samorządowcy (radni miejscy, pracownicy Urzędu Miejskiego w Lipsku i Starostwa Powiatowego w Augustowie).



Efektom konferencji stały się:

instrukcje i rozwiązania metodologiczne dotyczące gromadzenia dokumentacji, wskazówki do przyszłych działań w kierunku – jak sprawić, żeby nasze postulaty zaczęły funkcjonować w urzędach, np. przy wydawaniu Decyzji o Warunkach Zabudowy

Konferencji towarzyszyła wystawa zdjęć tradycyjnego krajobrazu kulturowego okolic Lipska. Znalazły się na niej fotografie zgłoszone do konkursu fotograficznego oraz te, sprzed 30

lat, które były efektem ekspedycji badawczej prowadzonej w sierpniu 1979 r. na terenie gminy Lipsk.

W trakcie konferencji prowadzonej przez Piotra Kuczkę, etnografa z Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach, wystąpiły następujące osoby:

- Artur Gaweł – etnograf, kierownik Białostockiego Muzeum Wsi w Osowiczach k. Białegostoku: **Dokumentacja architektoniczna drewnianych budynków o walorach zabytkowych - wymogi, standardy, praktyka;**

- Tadeusz Korowaj – etnograf, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Korszach, uczestnik ekspedycji badawczej prowadzonej w sierpniu 1979 r. na terenie gminy Lipsk: **Wspomnienie o dokumentowaniu okolic Lipska;**

- Wojciech Pająk ze Stowarzyszenia Pastwisko.org: **Korzyści z agroturystyki prawdziwie agro- turystycznej;**

- Tomasz Wiśniewski ze Stowarzyszenia Szukamy Polski: **Zagubiony porządek. W jaki sposób skorzystać z dziedzictwa kulturowego przy budowaniu strategii promocji małych ojczyzn w naszym kraju;**

- Grażyna Bachor, pracownik Urzędu Miejskiego w Lipsku: **O formułowaniu decyzji o warunkach zabudowy.**

Na zakończenie konferencji nastąpiło wręczenie nagród w konkursie fotograficznym dotyczącym dawnej architektury drewnianej, ogłoszonym przez M-GOK na początku realizacji projektu.

Dyskusja na temat: **Jak można zmieniać krajobraz za pomocą projektów? Problemy i potrzeby.** Wnioski była momentem podsumowującym konferencję.

W piątek 1 maja odbyła się II część konferencji, był to objazd po terenie gminy Lipsk młodzieży uczestniczącej w realizacji projektu i konsultantów-etnografów, wspomagających projekt. Tego dnia udało nam się spenetrować pod względem architektonicznym następujące wsie naszej gminy: Rogożynek, Rogożyn Stary i Nowy, Rygałówkę, Jaczniki i Lipszczany. Efektem tej wyprawy jest wiele doskonałych zdjęć, które znajdują się w planowanym przez nas wydawnictwie. Dodatkowym walorem tego wyjazdu jest znalezienie 2 obiektów, jednego mieszkalnego i jednego świronka, które zostały przez nas wytypowane do udziału w konkursie na najlepiej zachowany zabytek wiejskiego budownictwa drewnianego w województwie podlaskim. Organizatorem konkursu jest Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego i Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Mamy nadzieję, że zgłoszone przez nas obiekty zostaną zauważone i uhonorowane nagrodami dla ich właścicieli.

(tara)

Na skróty

• Ojciec Pio patronem ORS w Kuriance

21 lutego br. odbyła się w Kuriance uroczystość nadania imienia św. Ojca Pio Ośrodkowi Rehabilitacyjno – Szkoleniowemu prowadzonemu przez Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno – Gospodarczych w Augustowie. Ośrodek zorganizowany został w budynku po byłej szkole podstawowej, który władze Lipska wydzierżawiły Stowarzyszeniu na okres 10 lat. Ośrodek działa od września ub. r. skupiając na swych działaniach 20 niepełnosprawnych podopiecznych.

W chwili obecnej zajęcia w Ośrodku odbywają się 5 razy w tygodniu i skupiają one ok. 35 osób (w przeważającej części są to mieszkańcy gminy Lipsk, ale także gminy Sztubin i gminy Płaska).

Już dziś sygnalizujemy, że 30 maja (sobota) Stowarzyszenie ISG będzie organizatorem rodzinnego festynu sportowo-rekreacyjnego, który odbędzie się na placu przy ośrodku w Kuriance i będzie trwał cały dzień.

W imieniu Stowarzyszenia serdecznie zapraszamy, wstęp wolny!

• Nasi twórcy propagatorami tradycji regionu

Nasi twórcy ludowi skorzystali z zaproszeń na różnego rodzaju imprezy Kaziukowe i jarmarki Wielkanocne m.in. Kaziuki suwalskie – 1 marca, Kaziuki białostockie – 8 marca, Jarmark Wielkanocny w Białymstoku i Toruniu – 29 marca. Prowadzili również warsztaty i pokazy pisankarskie w wielu ośrodkach

m.in. w Białostockim Muzeum Wsi w Osowiczach, w Poznaniu, w Białymstoku. Oprócz tego przez cały marzec trwały pokazy pisankarskie w M-GOK prowadzone przez B. Tarasewicz, zaś w ostatnim tyg. przed Wielkanocą prowadzone były zajęcia w Muzeum Lipskiej Pisanki.

Nasi twórcy wzięli również udział w wojewódzkim, powiatowym, regionalnym i gminnym konkursie na Pisankę Wielkanocną, zdobywając wiele nagród i wyróżnień

• Występy Zespołu Regionalnego „Lipsk”:

- na spotkaniu rolników z posłem Jarosławem Zielińskim w Augustowie – 22.02

- na Suwalskich Kaziukach w kościele św. Kazimierza w Suwałkach – 01.03

- na spotkaniach z pieśnią postną w Czarnej Białostockiej w dniu 28.03

- na spotkaniach z pieśnią kanapielkową w Knyszynie w dniu 19.04

• Chór szkolny

Wojewódzki Przegląd Chórów Szkolnych odbył się w tym roku w Pałacu Branickich 12 lutego. Organizatorem tej imprezy był Młodzieżowy Dom Kultury w Białymstoku, a fundatorem nagród Podlaski Kurator Oświaty.

Chór „Tremolo” z Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku wyśpiewał tytuł laureata i możliwość wzięcia udziału w kolejnym etapie oraz otrzymał nagrodę pieniężną. Bardzo serdecznie gratulujemy chórzystom oraz opiekunce zespołu Pani Urszuli Bobrowskiej. Życzymy dalszych sukcesów.

Na początku była podstawówka. /I/

Jastrzębna II i okolice znane są z popierania walk narodowo-wyzwoleńczych w XIX i XX w. Mieszkała w niej wykonawczynie tkanin podwójnych – dwuosnowowych Pelagia Juchniewicz /15.04.1902- 11.01.1993, córka Salomei i Juliana Siniło/. W latach 1954-1961 stanowiła siedzibę Gromadzkiej rady Narodowej. Sąsiadująca z Jastrzębną II Puszcza Augustowska posiada objęte szczególną ochroną rezerwy: Glinki i Kozi Rynek. Okolice Jastrzębiej II od dnia 9 września 1993r. zostały zaliczone do tak zwanej otuliny Biebrzańskiego Parku Narodowego. Ponadto uprzednio sporządzone rejestry ujawniły zabytki architektury drewnianej w Jastrzębnej, a mianowicie domy o numeracji: 29-/1922/, 40/1925, 60/1927, 74a-/1925, 75/1920, 78/1920, a także w Ostrowiu: nr 24/ własność B. Giedroją.

Miało to miejsce w latach 1963-1971. Nie wiele zostało „śladów materialnych” po wspomnianym czasookresie. Odwiedzając gmach szkolny w 1995r. spotkałem wiszące na ścianach korytarzy szkolnych jedynie dwa dyplomy: z 1 995r. przyznany „szkole za udział w konkursie czystości i estetyki szkół” oraz z 1969r. otrzymany „za wkład pracy w propagowaniu dorobku artystycznego i wyróżnienie chóru szkolnego”. Uczniom, którzy ukończyli szkołę po upływie lat przypominają „miniony czas” świadectwa szkolne. Liczbę ich powiększają również otrzymane świadectwa z „nauki Religii”, którą poznawano w punktach katechetycznych, zorganizowanych w domach mieszkańców Jastrzębnej II: Granacki Jan/ nr domu 36/, Kanoza Edward /25/, Kanoza Eugeniusz /72/, Mańczuk Mieczysław /81/, Michniewicz Franciszek /54/, Milewski

Stanisław/44/, Pietrzeniec Józef /61/, Smyk Ludwik/ 79/, Smykowski Władysław/57/, Wyszyński Stanisław/70/, Żurawski Edward/55/. Owe punkty katechetyczne były wyposażone na wzór klas szkolnych. Miały na swoim wyposażeniu: tablicę, kredę, ławy do siedzenia, stoły i ławy domowe, ewentualnie pożyczane ze szkoły po uprzednim wybrakowaniu i odnowieniu.

W latach 1963-1971 w Szkole Podstawowej w Jastrzębnej II kierownikiem był Marian Jakubowski, zaś grono pedagogiczne tworzyli: Jadwiga Mielnik, Irena Jakubowska, Stanisława i Henryk Suszyński, Stanisława Pronczyk, Krystyna i Sławian-Franciszek Bucko, Alicja Karbowska. Wówczas na terenie szkoły

funkcjonowały pozalekcyjne organizacje: Samorząd Szkolny, Zuchy, Związek Harcerstwa Polskiego, Polski Czerwony Krzyż, Szkolna Kasa Oszczędności, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Posiadały owe organizacje własne programy i prowadziły działalność zgodnie z wytycznymi ich opiekunów. Na korytarzach szkolnych i w klasach widniały



estetyczne wykonane i trwałe dekoracje. Podczas przerw dominowało wzorowe zachowanie się uczniów. Szerzej dałem wyraz problematyce szkolnej w publikacji 1995r., a mianowicie: DZIEJE NAUCZANIA w JASTRZĘBNEJ od czasów najdawniejszych do 1995r., Jastrzębna II-1995.

Chciałbym jedynie dodać w niniejszym szkicu wspomnieniowym, że drogę do domu rodzinnego /nr 66/ do budynku szkolnego zwanego „tysiąclatką” pokonywałem pieszo / ponad 1200m/, zaś w klasach starszych jako środek lokomocji był w użyciu ogólnodostępny rower rodzinny.

Oprac. ks. dr E. Anuszkiewicz



W dniu 3 lutego 2009 roku odeszła do Pana
nasza Ukochana Koleżanka
Stanisława Kuczyńska,
z domu Chomiczewska.
Wyrazy najgłębszego współczucia
Dzieciom: Jarkowi i Małgosi
i ich Rodzinom

Wyrażają

Przyjaciele ich Mamy zrzeszeni w TPL Białystok

Koledze radnemu
Romualdowi Leszkowiczowi
i Jego rodzinie
z powodu śmierci **TEŚCIA**
wyrazy szczerego współczucia

składa

Rada Miejska w Lipsku

LIST OTWARTY DO

RADY MIASTA I GMINY,
PANI BURMISTRZ
oraz MIESZKAŃCÓW
Miasta i Gminy Lipsk i Okolic.

Odwiecznym, ustalonym przez Pana Boga, rytmem czasu zbliżają się rocznice wielu historycznych wydarzeń w życiu Mieszkańców Miasta i Gminy Lipsk oraz Okolic.

Spośród znaczących rocznic pragniemy zwrócić uwagę na te, najtragiczniejsze i do dziś zawsze bolesne jak np. - 70 rocznica wybuchu II Wojny Światowej, która z życia Lipska wyrwała w bestialski sposób 50 - ciu mieszkańców / zakładników/ patriotów Polaków, a ponad to wiele Rodzin pozbawiła Ojczyzny i niemal wszystkiego co ludzkie zsyłając Ich do obozów na nieludzkiej Ziemi Sybiru /ok. 48 osób/ oraz na roboty do III Rzeszy /ok. 18 osób/

Pamiętając jeszcze na żywo o tych tragicznych wydarzeniach oraz o wszystkich osobach związanych z Ziemią Lipska i Okolic, którzy byli tu urodzeni, lub zamieszkali, albo na Niej zginęli / ponad 85osob/ - nie licząc mieszkańców Jesionowa i Siółka/ oddając swe Życie Bogu za Wolność Ojczyzny i nas samych abyśmy mogli cieszyć się życiem, pracować ale i pamiętać o Nich i ich największej ofierze -Życiu, ośmielamy się przedłożyć Wysokiej Radzie, Pani Burmistrz oraz Zacnym Mieszkańcom Lipska i Okolic propozycję trwałego, materialnego utrwalenia heroicznych zmagania, czynów i postaw Ludzi, mieszkańców naszego ukochanego Lipska i Okolic poprzez np

1). Umieszczenie głazu, obelisku / dużego kamienia / ze stosownym napisem np. na cmentarzu parafialnym - za zgodą Księdza Proboszcza, albo na podstawie uchwały Rady - przy wejściu na cmentarz, lub na narożu Rynku i ul. Grodzieńskiej. 2). Przemianowanie jednej z ulic na ul. Zakładników,

zaś inną na Sybiraków. /Myślimy, że koszt zmiany adresu w dowodach osobistych mieszkańców winien leżeć w gestii Urzędu/

3). Trwałe umieszczenie w kalendarzu uroczystości i imprez;

a) dnia 13 lipca jako święto Zakładników, Deportowanych i Pomordowanych na wszystkich frontach za Wolność ukochanej Ojczyzny.

W tym dniu br /niedziela/ msza święta o godz. 10. 00 została zamówiona w kościele parafialnym w Lipsku.

b) dnia 11 listopada jako dzień Niepodległości i Legionistów.

/ proponujemy zorganizowanie np. „Marszu Legionistów do Niepodległości”/

Niech nasza pamięć; duchowa i ta w wyrazie materialnym, będzie wyrazem hołdu i świadectwem czczenia Życia.

Zachęcamy gorąco wszystkich Drogich nam Mieszkańców Lipska i Okolic **do okazania świadectwa żywej pamięci** oraz postawy patriotycznej **w danym i zadanym nam czasie** tzn. - 70 lat od wybuchu II wojny Światowej oraz 20 lat od odzyskania pełnej Niepodległości.

Pozostawmy liczne znaki pamięci, /dotychczas po za pomnikiem istnieje tylko jeden taki znak - tablica mosiężna w kościele p.w. Matki Bożej Anielskiej odsłonięta - 4.X.1992 r. /i nie pozwólmy, aby nasi Bohaterowie po raz drugi byli zamordowani poprzez naszą niepamięć, bo „Gdy gaśnie pamięć ludzka - dalej mówią kamienie”.

Niech przestroga będą nam również słowa wyrażone przez Adama Mickiewicza; „Jeśli zapomnę o Nich, Ty, Boże na niebie, zapomnij o mnie”

Ze swej strony deklarujemy nasz skromny wkład w realizacji podjętych przez Wysoką Radę i Urząd Miasta i Gminy Lipsk propozycji w utrwalaniu Pamięci o naszych Współbraciach. Łączymy wyrazy szacunku i przesyłamy gorącoB pozdrowienia.

Zarząd koła/TPL w Białymstoku

Stanisław Bartoszewicz

LEGENDA O POWSTANIU ROGOŻYNA

MOTTO:

*"Serce matki usłyszysz głos swojego
dziecka z niezmierzonej dali.
Dobry syn odpowie na jej zew."*

W górze skowronek zawisł pod niebem. Zdawało się, że przyczepiony do przestworzy w jednym miejscu wywodził swoje trele: raz wesołe, to znowu tęskne. To przybysz z dalekich stepów. Z wielkich bezdrzewnych równin pokrytych bujną roślinnością. Splątanych łopianów i ostów. Gdzie więc ów szary śpiewak miał siadać? Nauczył się więc długich lotów w powietrzu. Bujał w przestworzach i cieszył się ogromem, bezkressem swojego stepowego domu: nieba i ostrowów burzanu.

A tu u nas w puszczy mógłby przysiąść na gałęziach drzew, ukryć się w zieloności ich koron i wabić ku sobie towarzyszkę życia kunsztownymi koncertami. Ale on pozostał wierny swojej naturze stepowej, owym burzantom i suchym wichrom i rozweselał świat podniebnymi wlotami. Unosił się więc nad polami, bagnami i lasami i cieszył się swoim wielkim domem i nieskrapowaną wolnością.

W dole na koniu jechał człowiek. Zmęczony długą drogą. Twarz ciemna, osmagana wiatrem, zacięte usta, błyszczące czarne oczy i taka sama krucza czupryna. Był to też przybysz z dalekich stepów, jak ów podniebny skowronek. Pasterz - koczownik z dalekiej Rusi. Szukał lepszej doli. Sprzedał swoje stado, za pazuchę włożył trochę pieniędzy na chleb, gdyby w drodze nie znalazł jedzenia i dopadł go głód. Jechał szukać szczęścia. Mocno uściśnął siostrę Świątlanę. Matkę wziął w swoje mocne ramiona. Ona zarzuciła mu ręce na szyję i błagała, by wrócił do swojego chutoru na step, gdyby się coś nie powiodło. Zapewniała z całej duszy, że będzie na niego czekała często wychodząc z jurty i patrząc czy nie wraca. Tak bardzo ją Ostap kochał. Była taka bliska, zawsze umiała rozproszyć wszystkie troski. Jej cichy głos i mądre rady były balsamem na niespokojne serce Ostapa. Te nauki zabierał ze sobą na nieznaną drogę. Ucałował jej kochane żyłaste ręce i obiecał, że wróci. Usiadł na konia i szybko oddalił się. Gdyby jeszcze choć chwilę zabawił, nie dałby rady odjechać od tych dobrotliwych matczynych oczu. Obejrzał się z daleka, stała jeszcze na drodze. Potem jej postać malała, aż w końcu znikła w szarej mgłę.

Ostap Ptaszyniec żegnał step i myślał, że wkrótce wróci. Tymczasem oddalał się na zachód. Poznawał innych ludzi, inne życie i obyczaje. Obserwował uczył się. Jego chutor zniknął z pamięci.

A tu wiosna budziła świat, który zastygł w zimowym odpoczynku. Jeszcze tylko nocą powracał ziąb, ale rano zjawiało się słońce i ogrzewało świat i wygrywało z zimą. Młodziutkie listki brzoź, jasnozielone rozsiewały cudowny zapach. Ostap wdychał tę nieznaną dotąd woń, zatrzymywał konia, odpoczywał. W koronach drzew szalał maj. Pod ciężarem zieleni wierzby i łoży spuściły swoje warkoczki do ziemi i moczyły w szumiących wiosennych wodach. Ostap wjechał już na ziemię pod Lachami, na Podlasze (Podlasie). Zabieliły się młode czeremchy i kaliny, żółcią oblały się kaczęńce, wszędobylskie przylaszczki utworzyły na ziemi niebieskie dywany. Tęczą barw wybuchały łąki nad Biebrzą.

Pałki wodne rogoża wypuściła swoje cienkie długie liście. Zaklekotał bociek. Z powagą sfrunął na torfowiska w poszukiwaniu zab. Wiosna objęła świat w swoje panowanie. Młody wędrowiec zachwycony głośno powiedział:

Tu zostanę. Będę żyć jak ta zieleń pod niebieskim sklepieniem. Chcę tu trwać! Wyrwało się radośnie z jego ust.

W dodatku spotkał tu już osiadłych swoich pobratymców mówiących tym samym językiem i wierzących w tego, co i on Boga: Stiepana Sidora, Iwana Kuhuta, Antona Gawryła, Wasyla Bohdziuka. Przyjęli go jak swego. Inni też obdarzyli dobrym słowem. Osiedleni Mazurzy z Mazowsza, Litwini i Białorusini spod Grodna. A i dalszą drogę zagrodziła szeroko rozlana Biebrza, od północy ciemny, groźny las. Ostap Ptaszyniec bał się go. Osiadł więc tu, gdzie nad Biebrzą rogoża tworzyła płataninę liści i korzeni ze skrobią podobną do stepowych burzanów. I jemu wiosna przypięła skrzydła do ramion, wstąpiła wielka i silna chęć do pracy. Wola tworzenia i działania, by urządzić sobie nowe życie. Puszczę wydrzeć ziemię, która wyda plony i zapewni chleb. Dość miał wędrowek i koczowania, chciał mieć swoje miejsce na ziemi, choćby szalał chroniący od zimna i dający bezpieczeństwo. Zakasał rękawy i zajął się trudną pracą.

Tylko obraz matki nie dawał mu spokoju. Jego duszę po brzegi wypełniała wielka za nią tęsknota. Ze śpiewem skowronków słał jej pozdrowienia. Jednak ciągle w uszach brzmiał jej wzywający głos, zapamiętany na całe życie.

Na razie Ostap Ptaszyniec i inni osiedleńcy z Rusi zajmowali najlepsze miejsca, karczowali las według swoich potrzeb, tworzyli pola uprawne. Wszystko to wymagało pracy w pocie czoła i wzajemnej pomocy, przyjacielskiego wsparcia. Ostapa przyjęli tu ciepło i przyszli z pomocą w budowie dachu nad głową. Odwdzięczał się im dobrocią i serdecznością. Tylko takie stosunki między osiedleńcami miały przetrwać i nie zrezygnować. Chaty budowali z ociosanych bali, dachy kryli trzcina, rogożą z bagien biebrzańskich. Praco-wali przez okrągły rok. Zimą, gdy bagno zamarzło, ścinali rogożę, trzcinę i łożę i wiązali w snopki. Był to doskonały materiał nie tylko na dachy, ale również na maty, kosze, wszelkie plecionki, buczce do połowu ryb w rzece. Gdy więc zastanawiali się, jak nazwać swoją osadę, wszyscy byli zgodni, że będzie to Rogożyn - dzisiaj Rogożyn.

Tak więc rogoża zdecydowała o nazwie miejscowości.

Za królowej Bony zaczęli się tu osiedlać polscy osocznicy - strażnicy, którzy mieli chronić puszcę przed kradzieżą. Osada rozrastała się, ludzie tworzyli wielką rodzinę, „polonizowali się”.

Ostap przyzwyczaił się do tego miejsca, pokochał je całym sercem, ziemię tę oblał swoim potem, ale ciągle tęsknił do matki. Szczególnie mocno odczuwał jej brak wiosną, kiedy zaczynały śpiewać skowronki. Ze skowronczą pieśnią przesyłał jej:

- Wróć, mamó, wróć, tylko trochę później. Ucałuję ukochane ręce, które dawały mi tyle ciepła.

Jednak stało się zupełnie inaczej. Tam, gdzie kończyła się ziemia Ostapa, osiedliła się rodzina osoczników. Pomagał im w budowie chaty i wpadła mu w oko piękna Kasięńka - ich córka. Zauroczyła go.

Piękno ciała i przymioty ducha tworzyły istotę doskonałą. Łączyła w sobie powaby niewinnego dziecka i grację młodej ślicznej dziewczyny. Młodzi nie mogli bez siebie żyć. Kasia całym sercem pokochała uroczego Rusina. Miłość było widać w ich błyszczących oczach, w ich roześmianych buziach. Byli radośni, szeptali do siebie czułe słówka, które miodem spływały na serca. Ostap zapomniał o swoim stepie, zbłądł na-

wet obraz matki. W jego duszy pierwsze miejsce zajęła Kasieńka. I trudno się temu dziwić.

Czas upływał, mijały kolejne wiosny. Rósł piękny syn młodych - Fiodor. Cudowny chłopak z czarnymi oczami ojca. Żywy ciekawy. Chciał poznać wielu ludzi, nawet tych z dalszych okolic. Zaglądał do cieśli, bartników, do drwali i flisaków. Wszędzie go było pełno.

W jednej ze swoich wędrówek zapoznał bednarza z leśnej głuszy. Odtąd bednarz kupował od Ptaszyńców rogożę do uszczelniania klepek i dna w beczkach. Znajomość trwała i okazało się, że Fiodor byłby dobrym zięciem. Zebrał się młody sokolik i pojechał do wioski Mazurów, co nazywała się Gruszki by poznać bednarzównę. Gdy Fiodor ją zobaczył, wpadł w zachwyty. Zosieńka była piękna jak leśna boginka. Przyłaszczkowe oczy, długie jasne warkoczki, a postać zgrabna jak młoda brzoźka. Nie mogło być inaczej. Zosia została żoną Fiodora.

Jakoś odtąd i ludzie zaczęli ich nazywać nie Ptaszyńcami tylko z polska - Ptaszyńskimi.

Młodzi zajęli się gospodarstwem. I właśnie teraz Ostap uznał, że nadarzyła się okazja, by odwiedzić matkę na stepie. Żona nawet do tego przynaglała. Koń wychowany od żrebaka był silny i wytrzymały. Pożegnany czule przez Kasię pojechał. Matkę zastał w dobrym zdrowiu. Ucieszyła się staruszka synem. Całą wypełniło szczęście. Zabawił tu może miesiąc i zaczął bardzo tęsknić do swojej Kasieńki, jak ją nazywał.

A i matka to zauważyła i przypomniała:

- Jedź już, synu, tam w Rogożynie czekają twoi najbliżsi!

Długo Ostap trzymał staruszkę w ramionach. Oboje wiedzieli, że to ostatnie pożegnanie. Popłynęła niejedna łza. Ale Ostap spokojniejszy odjechał. Spełnił swoje życiowe marzenie. Matkę zostawił pod opieką Swietłany i jej dzieci.

Wrócił szczęśliwie do Kasieńki i do rodziny. Były to niezapomniane chwile. Całego siebie teraz oddał żonie. Często siadali teraz w słońcu na przyzbie wyłożonej matą z rogoży i patrzyli, jak po drzewach rosnących wokół zagrody baraszkują wnuki. Dziaduś mówił do babci :

- Zobacz, Kasieńko, te wnuki to nasze ukochane słoneczka. Osłoda starości. Ścisnął ręce żony i uważał, że wygrał swój los. Tu w Rogożynie znalazł swoje szczęście, w dużej mierze wypracowane swoimi rękami i uczciwym życiem. Czasem mawiał, że tu jest tak samo pięknie jak na stepie.

Później wioskę nazwano Rogożynem Starym, bo powstał i Rogożyn Nowy, a nad samą Biebrzą i Rogożynek.

Dziś nikt już tych starych dziejów nie pamięta. Może warto do tej trójosady zajrzeć. Przyłożyć ucho do ziemi i usłyszeć pieśń, którą Ostap śpiewał Kasieńce:

*A u polu wirba, pod niej u wada.
tam wodu brała dziewczyna maja.*

*Było ty mnie, moja maci, czornych ocz nie daci.
Tylko było, moja maci, szczęście, dolu daci.*

Stanisława Suszyńska

Przeszłość i terażniejszość parafii Rygałówka

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego podaje, iż parafię i kościół w Rygałówce „erygowali Wojnowie i Gołubowie nie wiadomo kiedy, a Buchowieccy w 1818 r. erekcję odnowili”. Informacja ta wskazuje na XVII w. jako początek parafii, gdyż w tym to wieku funkcjonuje nazwa Lipsk Wojniński od Wojnów Książąt Litewskich. Wiemy również, że protokoły wizytacji w parafii znajdowały się już od 1720 r., a Ojciec Święty Klemens XIV 22 grudnia 1769 r. udzielił parafii unickiej w Rygałówce odpustów na świętą Trójcę i św. Mikołaja. Wraz z wybudowaniem nowej cerkwi tytuły te zostały zmienione w 1818 r. na wezwanie Przemienienia Pańskiego.

Pod koniec XVIII wieku parafia unicka w Rygałówce posiadała kaplicę filialną w Ponarlicy erygowaną przez chorążych Buchowieckich. Po kasacie unii przez cara Aleksandra II w 1875 r. wielu wiernych z parafii Rygałówka na czele z proboszczem – ks. Michałem Gajdymowskim przyjęło prawosławie, aby w ten sposób nie narażać się na prześladowanie ze strony caratu. Od tego momentu parafia w Rygałówce funkcjonuje jako parafia prawosławna. Wraz z ukazem tolerancyjnym z 1905 r. dawni unicy przeszli na obrządek łaciński. Liczba wiernych prawosławnej cerkwi w parafii Rygałówka zmniejszyła się do tego stopnia, iż tuż przed wybuchem I wojny światowej wyjechał stąd pop prawosławny, pozostawiając cerkiew z malutką garstką swoich wiernych. Pod koniec I wojny światowej wierni z Rygałówki, w większości już łacinnicy, rozpoczęli starania, aby w Rygałówce powstała parafia rzymskokatolicka. Kanonicznie erygował ją bp A. Karaś 27 maja

1919 r. Dziś wchodzi ona w skład diecezji ełckiej i dekanatu lipskiego pw. bł. Męczennic Marianny Biernackiej i s. Julii Sergiej Rapiej.

Cmentarz parafialny pochodzi z pierwszej połowy XIX w. Najstarszy zachowany nagrobek datuje się tu na 1872 r. Obecnie powierzchnia cmentarza wynosi ok. 1,5 ha. W jego centralnej części znajduje się symboliczny grób ks. J. Płońskiego, zamordowanego w 1943 r. przez Niemców w Nałmowiczach. Cmentarz ogrodzony jest murem z kamienia polnego. W ostatnim okresie staraniem obecnego proboszcza G. Zwirzyńskiego odremontowana została kaplica cmentarna.

Plebania pochodzi z początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia (poświęcenie i oddanie do użytku w 1993 r.) i została zbudowana dzięki staraniom ks. H. Polkowskiego oraz parafian. Jest to budynek murowany, parterowy z zagospodarowanym poddaszem i podpiwniczeniem.

Obecnie parafię tworzy 13 miejscowości: Bartniki, Bohatery Nowe, Bohatery Stare, Chorużowce, Dolinczany, Jaczniki, Kopczany, Lichosielce, Lipszczany, Ponarlica, Rakowicze, Rygałówka i Siółko. Liczbę katolików szacuje się na około 1700 osób. Pierwszym proboszczem był: ks. J. Kondraci (1919-1921). Po nim funkcje tę spełniali kolejno: ks. M. Piaszczyński (1921-1927), ks. J. Borawski (1927-1934), ks. J. Janucik (1934-1937), ks. J. Płoński (1937-1943), ks. S. Walczuk (1944-1945), ks. A. Kochański (1945-1959), ks. S. Zarembo (1959-1967), ks. H. Sadłowski (1968-1975), ks. E. Płoński (1975-1990), ks. H. Polkowski (1990-2001), ks. G. Zwirzyński (od 2001 r.).

Ks. Wojciech Guzewicz

Lipsk dnia 12.03.2009 r.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Lipska niniejszym informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Lipsku wywieszony został do publicznego wglądu wykaz, obejmujący niezabudowane nieruchomości, położone w obrębie wsi Dul-kowszczyzna, stanowiące własność Gminy Lipsk, wg. poniższego wyszczególnienia :

- 1) Działka oznaczona nr geod. 145/2 o pow. 0,0028 ha,
- 2) Działka oznaczona nr geod. 145/5 o pow. 0,0210 ha,
- 3) Działka oznaczona nr geod. 161/2 o pow. 0,0227 ha,
- 4) Działka oznaczona nr geod. 163/2 o pow. 0,0035 ha,
- 5) Działka oznaczona nr geod. 168 o pow. 0,0580 ha

przeznaczone do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych

Szczegóły związane ze zbyciem nieruchomości można wyjaśniać w pok. nr 17 tut. Urzędu lub telefonicznie **pod nr telefonu 0-87-6422703.**

Lipsk dnia 12.03.2009 r.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Lipska niniejszym informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Lipsku wywieszony został do publicznego wglądu wykaz, obejmujący nieruchomość, położoną w obrębie miasta Lipsk przy ul. Nowodworskiej, gm. Lipsk, stanowiącą własność Gminy Lipsk, oznaczoną nr geodezyjnym 683/2 o pow. 0,0026 ha oraz nr 684/2 o pow. 0,0034 ha, zabudowaną budynkiem stacji transformatorowej (nakład obcy), wg. poniższego wyszczególnienia :

- 6) Działka oznaczona nr geod. 683/2 o pow. 0,0026 ha,
- 7) Działka oznaczona nr geod. 684/2 o pow. 0,0034 ha,

przeznaczone do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz Zakładu Energetycznego Białystok Dystrybucja Sp. z o.o. z siedzibą w Białymstoku.

Szczegóły związane ze zbyciem nieruchomości można wyjaśniać w pok. nr 17 tut. Urzędu lub telefonicznie **pod nr telefonu 0-87-6422703.**

Lipsk dnia 15.05.2009 r.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Lipska niniejszym informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Lipsku wywieszony został do publicznego wglądu wykaz, obejmujący nieruchomość, położoną w obrębie miasta Lipsk przy ul. Kościelnej, gm. Lipsk, stanowiącą własność Gminy Lipsk, oznaczoną nr geodezyjnym 380/1 o pow. 0,4051 ha, zabudowaną budynkami : byłej piekarni i budynkiem magazynowym, stanowiącymi odrębny od gruntu przedmiot własności,

przeznaczoną do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego tej nieruchomości.

Szczegóły związane ze zbyciem nieruchomości można wyjaśniać w pok. nr 17 tut. Urzędu lub telefonicznie pod nr telefonu 0-87-6422703.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Lipska niniejszym informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Lipsku oraz na stronie internetowej www.lipsk.pl wyłożono do publicznego wglądu wykaz, obejmujący nieruchomość zabudowaną budynkiem magazynowym murowanym o pow. użytkowej 61 m² oraz budynkiem garażowym murowanym o pow. użytkowej 20 m², stanowiącą własność Gminy Lipsk, posiadającą urzędzoną księgę wieczystą Kw Nr 24 660, oznaczoną nr geodezyjnym 672/5 o pow. 0,1122 ha, położoną w Lipsku przy ul. Nowodworskiej, przeznaczoną do sprzedaży na cele zabudowy mieszkaniowo-usługowo-garażowej.

Szczegóły związane ze zbyciem nieruchomości można wyjaśniać w pok. nr 17 tut. Urzędu lub telefonicznie **pod nr telefonu 0-87-6422703.**

*Burmistrz Lipska
Małgorzata Cieśluk*



WYDAWCA: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku,
ul. Rynek 23, 16-315 Lipsk, woj. podlaskie.
www.kultura.lipsk.pl, email: mgok@lipsk.pl, tel/fax 087 6423 586
Zespół redakcyjny: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Cezary Gładczuk.
DRUK: Drukarnia "Helios" s.c., 16-400 Suwałki ul. Lipowa 41A,
tel/fax: 087 566 78 02 tel kom: 0 509 414 821,
biuro@DrukarniaHelios.pl, www.DrukarniaHelios.pl
Pr 5



Sobota –23 MAJA

- Godz. 10⁰⁰-13⁰⁰** - „Biegi Uliczne” (plac przy M-GOK);
Godz. 12⁰⁰-15⁰⁰ - Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Lipska (sala gimnastyczna ZSS);
Godz. 19⁰⁰ - Koncert zespołu „CÓKIER” działającego przy M-GOK w Lipsku;
Godz. 20⁰⁰ - Koncert Zespołu „Jabberwocky” z Augustowa
Godz. 21⁰⁰ - Gwiazdy wieczoru:
 - brazylijski zespół „Samba Axe Bahia Show”;
 - **Andrzej Bator** – Tanga Świata, Pieśni Neapolitańskie, Czardasz;
Godz. 22³⁰-2⁰⁰ - Zabawa z zespołem „NEXT” z Białegostoku;

Niedziela – 24 MAJA

scena plenerowa przy M-GOK

- Godz. 13⁰⁰** - Spektakl dla dzieci pt.: „Akademia poetów”;
Godz. 14⁰⁰ - Prezentacja przygotowana przez **Stowarzyszenie „Pomóż Sobie”**
Godz. 14³⁰ - pokaz Taekwon-do;
Godz. 16⁰⁰-18⁰⁰ - Występy zespołów działających przy MGOK i Zespole Szkół Samorządowych w Lipsku;
Godz. 18⁰⁰ - Koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej (pokaz mażorettek);
Godz. 19⁰⁰ - Koncert zespołu bluesowego „Linie Sił” z Augustowa
Godz. 20³⁰ - Gwiazda wieczoru „GOLEC ”ORKIESTRA”

Z A P R A S Z A M Y

Młodzi ludzie będą mieć swoją szansę w naszym regionie

Rozmowa z Tadeuszem Arlukowiczem, kandydatem Platformy Obywatelskiej na posła do Parlamentu Europejskiego z województwa podlaskiego **Frekwencja w wyborach do Parlamentu Europejskiego może być niewielka. Jak przekonać ludzi do poświęcenia swego wolnego czasu w niedzielę i wybrania się 7 czerwca do urn wyborczych?**



Parlament uchwała budżet i większość przepisów prawnych, które obowiązują na terenie wspólnoty, a

więc także i w Polsce. Wspólnie z Radą Unii Europejskiej stanowi obecnie ponad połowę norm prawnych, a będzie miał jeszcze większe znaczenie, kiedy wejdzie w życie Traktat Lizboński. Wówczas Parlament i Rada, będą uchylać ponad 90 proc. przepisów unijnych. Te przepisy dotyczą każdego mieszkańca Białegostoku czy województwa. To tam tak naprawdę kształtują się teraz rozwiązania dotyczące sytuacji, które dotyczą naszego codziennego życia. Przedstawiciele naszego regionu, których wybierzemy, znając od podszewki problemy tutejszej ludności, będą ambasadorami naszych interesów na forum europejskim.

Czy młodzi ludzie z małych miejscowości wciąż muszą szukać szansy na normalne życie wyjeżdżając do pracy na Zachód?

W ostatnim czasie zmniejsza się liczba emigracji zarobkowej. I to nie tylko wpływ ogólnosiwiatowego kryzysu gospodarczego, który powoli

zamyka rynki pracy dla Polaków. Myślę, że młodzi ludzie dostrzegają potencjał, jaki posiada nasz kraj i chcą to wykorzystać. Uważam, że w Polsce istnieją już warunki do godziwego życia.

Dużo dyskutuje się w Polsce o budowie dróg ekspresowych i autostrad. A co z drogami lokalnymi, które są w coraz gorszym stanie?

To zacznie się zmieniać. W tym roku uruchomiony został Narodowy Program Budowy Dróg Lokalnych na lata 2009-2011. Wiele gmin z naszego województwa otrzymało w sumie ponad 62 mln zł z dotacji unijnych przeznaczonych na ten cel przez rząd. Samorządy muszą dołożyć do tych pieniędzy drugie tyle ze swoich środków, a to oznacza, że w tym roku wydadzą ponad 104 mln zł na remonty dróg lokalnych. A to dopiero pierwszy rok działania programu. W dwóch kolejnych latach pieniądze będą otrzymywać kolejne powiaty i gminy.

W samym Lipsku, w ramach programu zmodernizowana zostanie Aleja 400-lecia o długości 800 metrów. Z budżetu państwa przeznaczono na ten cel 761 tys. zł.

Ludzie w małych miejscowościach obawiają się likwidacji małych lokalnych szkół. Czy będzie Pan starał się, by Unia wspierała takie placówki?

Tak, na pewno będę o to walczył. Z doświadczenia wiemy, że bardzo często te małe lokalne szkoły to placówki o wysokim poziomie nauczania. Mniejsza ilość osób w klasach sprzyja bardziej indywidualnemu podejściu nauczyciela do ucznia. W takiej sytuacji łatwiej dostrzec talenty i zainteresowania ucznia i ukierunkować jego rozwój. Jest jeszcze jeden aspekt tej sprawy. Doświadczenie uczy, że dzieci pochodzące z małych miejscowości generalnie więcej pracują w porównaniu do swoich rówieśników z większych miast czy miejscowości i w związku z tym osiągną lepsze wyniki.

Dziękuję za rozmowę.